

Aicha – Magma

Znów dziś przeszła obok mnie.
Nie istnieję dla niej chociaż wiem.
Na spojrzenie czekam lub gest,
proszę Aisha żądaj czego chcesz.
Rzucę ci klejnoty do stóp,
złoto i pereł jasny sznur.
Owoce znajdę słodsze niż miód.
Za miłość Twoją, życie me.
Bo źródło miłości to ty.
Daj mi z niego krople abym mógł żyć,
na kres świata po śladach twych biec,
choćby głupcem nazywano mnie.

Aicha, Aicha, ecoute moi
Aicha, Aicha, t'en vas pas
Aicha, Aicha, regarde moi
Aicha, Aicha, reponds moi

Chce jej mówić słowa lekkie jak wiatr.
Chce jej niebiańską muzykę grać.
Dla niej promienie słońca chcę kraść,
by w jej oczach zajaśniał ich blask.

oo , Aicha, Aicha, ecoute moi
Aicha, Aicha, t'en vas pas

Ona jest tym skarbem,
którego ja nie mogę mieć.
Umieram gdy przechodzi obok,
marzę o niej na jawie i śnie.
Marzę, że pokocha mnie,
pewnego dnia pokocha mnie.
Znów dziś przeszła obok mnie,
nie istnieje dla niej chociaż wiem.
Na spojrzenie czekam lub gest,
proszę Aisha pokochaj mnie.

Aicha, Aicha, ecoute moi
Aicha, Aicha, t'en vas pas
Aicha, Aicha, regarde moi
Aicha, Aicha, reponds moi

Aisha Aisha uua
Aisha Aisha uua
Aisha Aisha uua
Aisha Aisha uua
Aisha Aisha uua



Słowa: Jean-Jacques Goldman, Khaled
Muzyka: Jean-Jacques Goldman, Khaled